

# Religia jako nauka o światopoglądach?

11 września 2018

Wielokulturowe społeczeństwo dzisiejszej Wielkiej Brytanii drastycznie różni się od tego, które żyło 40 lat temu, a edukacja powinna to odwzorowywać. Władze zastanawiają się nad reformami bardzo niepopularnych lekcji religii w brytyjskich szkołach, by jak najbardziej zadowolić „wspaniałe różnorodne” społeczeństwo. Jednym z planów jest wprowadzenie ustawowo obowiązkowych lekcji „Religii i światopoglądów”.

Nowy projekt zajęć skupiać się ma na odpowiednim przedstawieniu różnych kultur. Według Komisji ds. Edukacji Religijnej, stary plan zajęć nie sprawdza się we współczesnym świecie. Wraz z rosnącą liczbą imigrantów w Wielkiej Brytanii, rośnie liczba poglądów, które należy przedstawiać i wyjaśniać.

Oprócz informacji o kościele anglikańskim i innych religiach, uczniowie mogą spodziewać się lekcji o humanizmie, sekularyzmie, czy ateizmie. Ponadto stanie się obowiązkowa dla wszystkich publicznych szkół, a nauczyciele mają zostawać odpowiednio przygotowani do prowadzenia zajęć.

Pojawiają się jednak głosy niesprzyjające reformom. Według przedstawiciela The Catholic Education Service, choć władze wydają się mieć dobre chęci, a próba usprawnienia edukacji religijnej to „szczytny cel”, podkreśla, że zaproponowane zmiany są zbyt drastyczne.

Zamiast poprawy stanu edukacji, wywrócić ma ją do góry nogami, tworząc kompletnie nowy przedmiot. Lekcje skupiać się będą na niezwykle szerokim materiale, niemożliwym do rzetelnego przekazania w szkołach.

Na podstawie: DoritosNachoCheese

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](http://ZmianyNaZiemi.pl)